

Sygn. akt **IC 492/15**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Alicja Fronczyk
Protokolant:	Monika Długosz

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **J. D.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. D. kwotę 70 000 zł. (siedemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 01 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 8 100 zł. (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. W pozostałym zakresie oddala powództwo.

Sygn. akt IC 492/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powód J. D. wniósł o zasądzenie kwoty 90 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci żony D. D.. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych ewentualnie wg spisu kosztów (k. 2).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 24 lutego 2010 roku w D. K. K. kierując samochodem marki T. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu drogą główną pojazdowi ciężarowemu M. doprowadzając do zderzenia obu pojazdów, w wyniku czego pasażerka samochodu osobowego D. D. poniosła śmierć na miejscu. Odpowiedzialność cywilna pozwanego względem powoda wynika z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, jaką w chwili tego zdarzenia posiadał kierujący pojazdem K. K. (k. 3-5).

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 czerwca 2015 roku pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 14-14v). W tym kwalifikowanym piśmie procesowym pozwany przyznał swoją odpowiedzialność cywilną z tytułu wypadku z dnia 24 lutego 2010 roku, w wyniku którego śmierć poniosła D. D.. Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa wskazał, że wywiązał się z obowiązku wypłaty zadośćuczynienia za krzywdę, ponieważ z tego tytułu

wypłacił na rzecz powoda kwotę 30 000 zł. Wyplacona kwota w ocenie pozwanego wyczerpuje roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia rekompensując w pełni doznaną krzywdę wskutek zerwania więzi rodzinnej (k. 14v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lutego 2010 roku w D. K. K. kierując samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu drogą główną pojazdowi ciężarowemu M. o nr rej. (...) doprowadzając do zderzenia obu pojazdów, w wyniku czego pasażerka samochodu osobowego D. D. poniosła śmierć na miejscu (**niesporne**). Wyrokiem Sądu rejonowego w(...) z dnia 13 sierpnia 2010 roku sprawca wypadku K. K. został skazany za to przestępstwo na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat (**niesporne**). Kierujący pojazdem w chwili zdarzenia związany był umową od odpowiedzialności cywilnej z pozwanym (...) S. A. z siedzibą w W. (**okoliczność niesporna**).

D. D. i powód J. D. byli małżeństwem z kilkudziesięcioletnim stażem (**dowód:** zeznania świadka K. B. k. 51 zapis 00:20:46, zeznania świadka I. G. k. 49 -51 zapis 00:07:47). Małżonkowie żyli w zgodzie, wzajemnie się wspierali. Pracowali dłuższy czas razem w handlu; powód pomagał żonie w działalności gospodarczej. Na krótko przed jej śmiercią poszedł do innej pracy. Mieli dwie córki: I. G. i K. B., obydwie już dorosłe. D. D. była „głową rodziny”, organizatorką życia rodzinnego, nadawała wszystkiemu kierunek; powód był domatorem, lubił, gdy żona organizowała mu życie, była dla niego ideałem kobiety i żony; razem spędzali wolny czas, wszędzie razem jeździli (**dowód:** zeznania świadka K. B. k. 51 zapis 00:20:46-00:18:27, zeznania świadka I. G. k. 49 -51 zapis 00:07:47-00:25:55).

Po śmierci żony powód zamknął się w sobie, przestał utrzymywać kontakty towarzyskie, ponieważ to żona zawsze inicjowała spotkania ze znajomymi. Jest mu ciężko, ma wsparcie w córkach, za co jest im wdzięczny. Ale one mają swoje rodziny, więc nie chce się im narzucać. Zapadł na nowotwór i w czasie choroby najciężej było mu znieść utratę żony, która na pewno by go wspierała i pomagała mu. Przed chorobą chodził na cmentarz do żony kilka razy w tygodniu, gdy zachorował musiał ograniczyć odwiedziny, czego bardzo żałuje. W domu ma dużo zdjęć i portretów żony (**dowód:** zeznania świadka K. B. k. 51 zapis 00:20:46-00:18:27, zeznania świadka I. G. k. 49 -51 zapis 00:07:47-00:25:55, przesłuchanie powoda w charakterze strony k. 52, zapis 00:30:45- (...):33).

W toku likwidacji szkody pozwany ustalił i wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł. (**niesporne**).

Powyższy stan faktyczny w zakresie okoliczności śmierci D. D., sprawcy wypadku oraz istnienia więzi rodzinnej pomiędzy powodem a zmarłą D. D. nie był pomiędzy stronami sporny. Spór ogniskował się wokół wysokości świadczenia.

Dokonując oceny zeznań świadków i przesłuchania powoda w charakterze strony Sąd uznał, że wskazane depozycje polegają na prawdzie, można przeto przydać im walor wiarygodności. Mogły zatem stanowić podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie zaistnienia szkody (24 lutego 2010 roku) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Stosownie do treści art. 36 ust. 1 pkt 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Suma gwarancyjna nie może być niższa niż równowartość w złotych w przypadku szkód na osobie – 5 000 000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem bez względu na

liczbę poszkodowanych - a ustalana jest przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski obowiązującego w dniu wyrządzenia szkody.

Odesłanie zawarte w art. 36 ust. 1 przywołanej ustawy dotyczące ustalenia i wypłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym oznacza konieczność odwołania się do obowiązującego prawa, czyli do przepisów kodeksu cywilnego regulujących odpowiedzialność cywilną wskazanych osób (art. 435 k.c. do art. 437 k.c.). One też rozstrzygają, kiedy przy ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zachodzi wypadek ubezpieczeniowy. Jego zaistnienie powoduje zmianę odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela w konkretny dług, którego wysokość określają przepisy kodeksu cywilnego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 marca 2003 roku, V CKN 1733/00 opubl. w Systemie Informacji Prawnej LEX pod nr 802449).

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W myśl art. 435 k.c., do którego odsyła art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie do treści § 1 art. 436 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Podstawową przesłanką odpowiedzialności samoistnego posiadacza środka komunikacji określoną w art. 436 § 1 k.c. jest wymaganie, aby szkoda wyrządzona została przez ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Statuowana tym przepisem odpowiedzialność oparta jest na zasadzie ryzyka, która oznacza, że posiadacz taki nie może uwolnić się od niej w drodze eskulpacji, jedyną podstawą uchylecia tej odpowiedzialności może być tylko udana egzoneracja, a więc wykazanie, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej, wyłącznej winy poszkodowanego lub wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą posiadacz nie ponosi odpowiedzialności.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że pozwany zakład ubezpieczeń ponosi odpowiedzialność względem powoda na podstawie przywołanych norm prawnych zawartych w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a to wobec uprzedniego przyjęcia odpowiedzialności kierującego pojazdem, którego właściciel posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie, za spowodowanie wypadku, w wyniku którego D. D. poniosła szkodę na osobie.

Między stronami procesu powyżej zarysowana kwestia odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 24 lutego 2010 roku, w wyniku którego śmierć poniosła D. D. nie była kwestionowana zwłaszcza, że wina kierującego pojazdem K. K. została potwierdzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 13 sierpnia 2010 roku, którym to Sąd jest związany w postępowaniu cywilnym na mocy art. 11 k.p.c.

Przyjmując istnienie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakiemu uległa D. D. w dniu 24 lutego 2010 roku, rozważyć należy zgłoszone przez powoda żądanie pod kątem jego wysokości.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie stanowi obowiązujący w chwili zdarzenia art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Opisane w tym przepisie roszczenie przysługuje „najbliższym członkom rodziny zmarłego”. Przyjmuje się, że do grona tego zalicza się takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego oraz istniał faktyczny stosunek bliskości ze zmarłym. Stopień pokrewieństwa ma natomiast znaczenie wtórne, choć samo pokrewieństwo musi wystąpić (por. A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz.

Zobowiązania - część ogólna; LEX/el., 2011; nr 117241). W świetle ugruntowanego orzecznictwa, ustalenie kto w danym przypadku jest najbliższym członkiem rodziny należy do sądu orzekającego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1973 r., sygn. akt II CR 446/73, LEX nr 7301; także: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1969 r.; sygn. akt III PRN 77/69; OSNC 1970/9/160).

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. służy rekompensacie krzywdy po śmierci osoby najbliższej i ma za zadanie złagodzić wywołane tym zdarzeniem cierpienia psychiczne, a także ma pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji. Z treści powyższego przepisu wynika, że określenie wysokości należnego zadośćuczynienia ustawodawca pozostawił uznaniu sędziowskiemu, wskazując jedynie, że ma to być kwota odpowiednia do doznanej krzywdy. Użyte w art. 446 § 4 k.c. wyrażenie "odpowiednia suma" zawiera już w sobie pojęcie niemożności ścisłego ustalenia zadośćuczynienia ze względu na istotę krzywdy. Dlatego przy ustaleniu zadośćuczynienia nie stosuje się automatyzmu, a każda krzywda jest oceniana przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Należy podnieść, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, rodzaj i intensywność więzi łączących pokrzywdzonych ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 kwietnia 2013 r. V ACa 30/13, LEX nr 1313281). O wysokości zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. rozstrzyga stopień i nasilenie odczuwanej krzywdy oraz potrzeba zrehabilitowania jej skutków. O odczuwanym poczuciu krzywdy decydują różne okoliczności, w tym przede wszystkim stopień bliskości i poziom oraz charakter relacji z osobą zmarłą. Decyduje o nim również osobista wrażliwość osoby pokrzywdzonej, która jest właściwa każdej z osób pokrzywdzonych i inna u każdej z nich (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 kwietnia 2013 r., V ACa 22/13, LEX nr 1321931). W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.) Dlatego Sąd ustalając wartość zadośćuczynienia powinien opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy jednoczesnym uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, niepubl.). Należy także wskazać, że jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter – zadośćuczynienie musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej w rozsądnych granicach.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że powód wykazał istnienie tego rodzaju więzi ze zmarłą D. D., co uzasadnia przyznanie mu zadośćuczynienia z tytułu jej zerwania wskutek zachowań osoby, za którą pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność cywilną. Powód był mężem zmarłej. Świadkowie oraz J. D. obrazowo przedstawili sytuację, która przekonała Sąd o istnieniu silnej więzi rodzinnej pomiędzy małżonkami. Istniejące pomiędzy nimi więzi były wielopłaszczyznowe, bliskie i głębokie.

W ocenie Sądu odpowiednią kwotą zadośćuczynienia do doznanej przez powoda będzie 100 000 zł. Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia w takiej kwocie oparł się na kryteriach obiektywnych, przy jednoczesnym uwzględnieniu indywidualnej sytuacji J. D.. Powód przeżył głęboki wstrząs po śmierci żony, która była jego najlepszą przyjaciółką, matką jego dzieci, powiernicą, organizatorką życia, osobą nadającą mu sens. Strata żony nastąpiła, gdy córki już się usamodzielnili i małżonkowie mieli więcej czasu dla siebie, chcieli spędzić razem resztę swego życia te plany pokrzyżowała nagle i niespodziewana śmierć D. D.. Powód zamknął się w sobie, stracił przyjaciela, dobrego ducha, który nim kierował. Do dziś nie może się otrząsnąć zwłaszcza, że podupadł na zdrowiu i ma wyrzuty sumienia, że z powodu choroby nie tak często jakby chciał, odwiedza grób zmarłej żony.

Zdaniem Sądu kwota 100 000 zł. jest adekwatna do rozmiaru krzywdy i cierpienia powoda wywołanych utratą najbliższej mu osoby i o ile to możliwe w sytuacji śmierci bliskiej osoby, powinna złagodzić doznane przez niego

cierpienia, wobec czego realizuje założenia wynikające z art. 446 § 4 k.c.. Wyplacona przez pozwanego suma 30 000 zł. jest zbyt niska i nie rekompensuje w pełni bólu po stracie ukochanej żony.

Pozwany w toku likwidacji szkody uznał za usprawiedliwione zadośćuczynienie dla powoda na poziomie 30 000 zł. Sąd ustalił zadośćuczynienie poziomie 100 000 zł. i zasądził różnicę pomiędzy tą kwotą a dokonaną wypłatą (30 000 zł.), czyli kwotę 70 000 zł. (pkt I wyroku).

O odsetkach ustawowych zasądzonych od należności głównej w zakresie zadośćuczynień tych powodów Sąd orzekł na podstawie art. 817 § 1 k.c. Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 30 października 2014 roku (niesporne). Uznać należy, że pozwany w toku likwidacji szkody winien był i mógł prawidłowo ustalić wszelkie okoliczności zdarzenia i przyznać żądane zadośćuczynienia w terminie 30 dni, a nie płacąc popadł w opóźnienie skutkujące obowiązkiem zapłaty odsetek od upływu ustawowego terminu, a zatem od dnia 01 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

W pozostałym zaś zakresie Sąd powództwo oddalił (również w zakresie dalszych odsetek), jako niezasadne uznając, że żądana łącznie suma przewyższa rozmiar doznanej krzywdy i nie znajduje usprawiedliwienia w okolicznościach sprawy (pkt II wyroku). Fakt zapłaty zadośćuczynienia w dniu 25 listopada 2014 roku nie uzasadnia zasądzenia odsetek od dnia następnego, ponieważ w terminie 30 dni pozwany mógł jeszcze dokonać korekty swego stanowiska będąc w terminie wynikającym z art. 817§ 1 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Sąd uznał więc, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia stanowi ten typ roszczeń, których określenie w przeważającej mierze zależy od oceny Sądu. Z tego względu do rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd zastosował regułę przewidzianą właśnie w zdaniu drugim przepisu art. 100 k.p.c. polegającą na obciążeniu w całości kosztami procesu pozwanego zwłaszcza, że żądanie powoda w przeważającej mierze zostało uwzględnione.

Na zasądzone od pozwanego na rzecz powoda koszty składa się opłata sądowa w wysokości 4500 zł. oraz wynagrodzenie fachowego pełnomocnika, które policzone zostało na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) (pkt I wyroku).